

586

DNI
STANU WOJENNEGO

Wojciecha
Czesława



Lecha
Jerzego

1981

5.54 ● 14.56

1983

7.26 ⊙ 15.26

586 DNI STANU WOJENNEGO



Wystawa przygotowana przez

**Instytut Pamięci Narodowej
Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Biuro Edukacji Publicznej**

oraz

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Gdańsku

autorzy: Izabela Brzezińska, dr Tomasz Ginter, Sergiusz Kazimierczuk,
Jan Olaszek, Paweł Rokicki, Marcin Węgliński

skład: Bartłomiej Siwek

współpraca: Agnieszka Rudzińska, dr Andrzej Zawistowski

redakcja: Piotr Chojnacki, Anna Świtalska-Jopek

tłumaczenie na język angielski: Katarzyna Hołopiak

czcionka: Marcin Krzanicki

Wykorzystane ilustracje pochodzą z następujących źródeł:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, East News, FotoChannels, Libri prohibiti, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Ośrodka Karta, Polskiej Agencji Fotografów Forum, Polskiej Agencji Prasowej, Stowarzyszenia Federacji Młodzieży Walczącej oraz ze zbiorów prywatnych

Autorzy zdjęć:

Andrzej Adamczyk, Leszek Biernacki, Jacek Bohdanowicz, Charles Cancellare, Wojciech Druszcz, Janusz Fila, Stanisław Jakubowski, Piotr Jaxa-Kwiatkowski, Leszek Kasprzak, Andrzej Tadeusz Kijowski, Wojciech Kryński, Bogdan Kułakowski, Damazy Kwiatkowski, Wojciech Łaski, Andrzej Łokaj, Stanisław Markowski, Czesław Mil, Jan Morek, Chris Niedenthal, Bogusław Nieznalski, Krzysztof Raczkowiak, Janusz Rydzewski, Andrzej Rybczyński, Vladimir Sichov, Teodor Walczak, Tadeusz Zagoździński



Fot. Stanisław Markowski

W sierpniu 1980 r. masowy protest robotników, wspieranych przez inne grupy społeczne, zmusił komunistyczne władze do kapitulacji. Przywódcy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zaakceptowali porozumienie, którego kluczowym elementem było powołanie niezależnych od władz związków zawodowych. Wkrótce powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który z czasem skupił blisko dziesięć milionów członków.

Przez 468 dni Polacy żyli nadzieją, że możliwa jest powolna demokratyzacja systemu, a stopniowo także odzyskanie suwerenności. Z ogromnym entuzjazmem kreślono plany przebudowy państwa. Komuniści nie zamierzali jednak zrezygnować z monopolu władzy. Od jesieni 1980 r. przygotowywano się do siłowej rozprawy ze społeczeństwem. Marzenie o wolności zostało brutalnie przerwane 13 grudnia 1981 r., gdy na ulice polskich miast wyjechały czołgi.

Stan wojenny wprowadzono po to, by ocalić komunistyczną dyktaturę i zniszczyć „Solidarność”. Władzom nie udało się osiągnąć żadnego z tych celów. Zamordowano kilkadziesiąt osób, tysiące uwięziono, dziesiątki tysięcy prześladowano na różne sposoby. Zniszczono społeczny entuzjazm i nadzieję, które w takim wymiarze jak w 1981 r. już nigdy się nie odrodziły. Gospodarka pogrążyła się w przewlekłym kryzysie. Przedłużona agonia systemu zabrała Polsce kolejnych osiem lat.

Postulaty NSZZ „Solidarność” w większości zostały zrealizowane po 1989 r. Spełniły się najskrytsze marzenia – upadł mur berliński, rozpadł się Związek Sowiecki, Polska jest członkiem Unii Europejskiej i NATO. Stało się to dzięki wysiłkowi i poświęceniu tych, którzy po 13 grudnia 1981 r. nie pozostali obojętni i stawili opór złu. Wielu z nich zapłaciło wysoką cenę za swoją postawę, niektórzy płacą ją do dziś. W 30. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego ku nim kierujemy naszą wdzięczną pamięć.

*dr Łukasz Kamiński
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej*



Fot. Bogusław Nieznalski/Karta

In August 1980 a mass protest of workers, supported by other social groups, forced the communist government to capitulate. The leaders of the Polish United Workers' Party accepted the agreement, whose key element was the establishment of trade unions independent from the authorities. Soon the Independent Self-Governing Trade Union "Solidarity" was established, which in time gathered nearly ten million members.

For 468 days Poles lived in hope that progressive democratization of the system is possible and that gradually sovereignty will be regained. Plans to rebuild the country were devised with great enthusiasm. The Communists, however, did not intend to renounce its monopoly of power. Since autumn 1980, they prepared to settle matters with the society by force. The dream of freedom was brutally interrupted on 13 December 1981, when tanks entered the streets of Polish cities.

Martial law was introduced in order to save the communist dictatorship and destroy the "Solidarity". The authorities failed to achieve any of these goals. Dozens of people were murdered, thousands were imprisoned, tens of thousands were persecuted in various ways. The social enthusiasm was crushed as well as hope, which never reemerged with such strength as in 1981. The economy plunged into chronic crisis. Prolonged agony of the system deprived Poland of another eight years.

Demands of the "Solidarity" were for the most part carried out after 1989. The greatest dreams were fulfilled – the Berlin Wall fell, the Soviet Union broke up, Poland is a member of the European Union and NATO. This happened owing to the efforts and dedication of those who after 13 December 1981 did not remain indifferent and fought against evil. Many of them paid a high price for their attitude. Some of them are paying for it even today. On the 30th anniversary of the imposition of martial law we direct towards them our grateful memory.

*dr Łukasz Kamiński
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej*

341 + 24

7 Pn

Marcina
Ambrożego

8 Wt

Marii
Świątozara
Wirginii

9 Śr

Wiesława
Leokadii

10 Cz

Julii
Danieli
Loretty

11 Pt

Damazego
Waldemara

12 So

Dagmary
Aleksandra

13 N

Lucji
Otylii



Generał Wojciech
Jaruzelski podczas
wystąpienia w telewizji
ogłasza wprowadzenie
stanu wojennego.
(Fot. Łaski Diffusion/
East News)

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku władze PRL wprowadziły stan wojenny. Było to uderzenie w wielomilionowy ruch społeczny skupiony wokół Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W ciągu jednej nocy internowano kilka tysięcy osób, w tym przewodniczącego związku Lecha Wałęsę. Zawieszono działalność związków zawodowych i organizacji społecznych, przestała ukazywać się większość prasy, wprowadzono godzinę milicyjną, ograniczono swobodę poruszania się i zamknięto granice państwa.

5.54 📡 14.56

7:26 📡 15.26

Wojna!

1981

GRUDZIE

Ulice patrolowali żołnierze, wiele zakładów pracy zostało zmilitaryzowanych. Pierwszą reakcją dużej części Polaków był szok - niewielu wiedziało, czym jest stan wojenny. Czołgi na ulicach czy wyprowadzanie ludzi w środku nocy przez milicję i Służbę Bezpieczeństwa budziło skojarzenia z wybuchem wojny. Szybko wyjaśniło się, że to wojna, którą komunistyczna władza wypowiedziała „Solidarności”.



(Fot. Chris Niedenthal/Forum)

Albiny
Zdzistawy

Cz 17

Olimpii
Łazarza

Pt 18

Gracjana
Ława

19

rieli
usza

20

mily
nika



Atak ZOMO na siedzibę NSZZ „Solidarność” w Łodzi, 13 grudnia 1981 roku. (Fot. IPN)



11.56 ☾ 21.05

7.34 ☉ 15.24

Kontrola przejeżdżających przez wspólny patrol ORMO, MO i wojska. (Fot. Andrzej Łokaj/PAP/CAF)

348

14

Alfr
Izyo

15

Nin
Celiny

Pacyfikacja strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, 16 grudnia 1981 roku. (Fot. Janusz Rydzewski/Karta)

16

Śr

Albiny
Zdzisław

Pacyfikacja



Prawo stanu wojennego zakazywało strajków. Protesty, które wybuchły w części zakładów pracy w pierwszych dniach po 13 grudnia 1981 roku, były brutalnie pacyfikowane przez wojsko i milicję. Po zakończeniu protestów wielu strajkujących trafiło do więzień.

Najtragiczniejsza w skutkach była pacyfikacja 16 grudnia 1981 roku strajku w kopalni Węgla kamiennego „Mujek” w Katowicach. Funkcjonariusze ZOMO strzelali do broniących się górników. Szesciu z nich zginęło na miejscu, trzech kolejnych po odwiezieniu do szpitala, a kilkudziesięciu odniosło rany. (Fot. Bogdan Kutakowski/PAP/CAF)

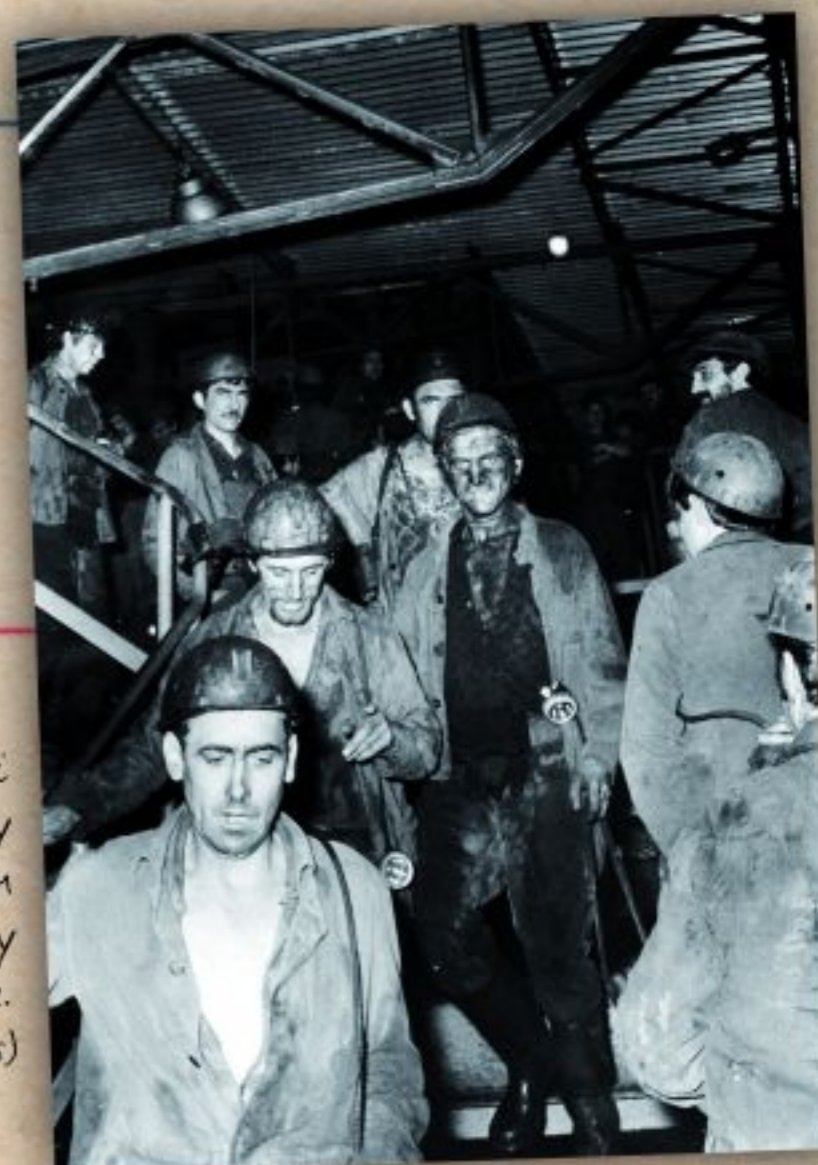
Dariusza

20

N

Bogumily
Dominika

Najdłużej strajkowała załoga kopalni Węgla kamiennego „Piast” w Bieruniu. Górnicy protestowali pod ziemią do 28 grudnia, spędzając tam również Boże Narodzenie. Na zdjęciu górnicy z „Piasta” wkrótce po zakończeniu strajku. (Fot. Wojciech Łaski/East News)



GRUDZIEŃ

XII

355+10

Pn **21**

*Tomasza
Tomisława*



Czołg w okolicach
Stoczni Gdańskiej,
14 grudnia 1981 roku.
Zbiórka oddziałów
wojskowych przed
pacyfikacją zakładu.
(Fot. Leszek Biernacki)



Antoni Browarczyk
(Zbiory rodzinny
Antoniego Browarczyka)

Wt **22**

*Zenona
Honorety*

16 grudnia 1981 roku podczas pacyfikacji Stoczni Gdańskiej brama nr 2 została rozbita przez czołgi.

Warto zwrócić uwagę na jakże wymowny napis umieszczony nad bramą: „Dziękujemy za dobrą pracę”.

16 i 17 grudnia 1981 roku na ulicach Gdańska doszło do gwałtownych demonstracji, w wyniku których jedna osoba zginęła, a wiele zostało rannych.

17 grudnia 1981 roku w Gdańsku został śmiertelnie postrzelony w czasie demonstracji dwudziestoletni Antoni Browarczyk. Wracał wówczas z praktyk w zakładzie elektromechanicznym. Ciężko ranny w głowę, zmarł parę dni później w szpitalu.



Pacyfikacja strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, 16 grudnia 1981 roku. (IPN Gdańsk)

Adama i Ewy

Zamieszki na ulicach Gdańska, 16 grudnia 1981 roku. (Fot. Bogusław Niezwałski)



Pt **25**

*Boże
żenie*

26

*izego
pana*

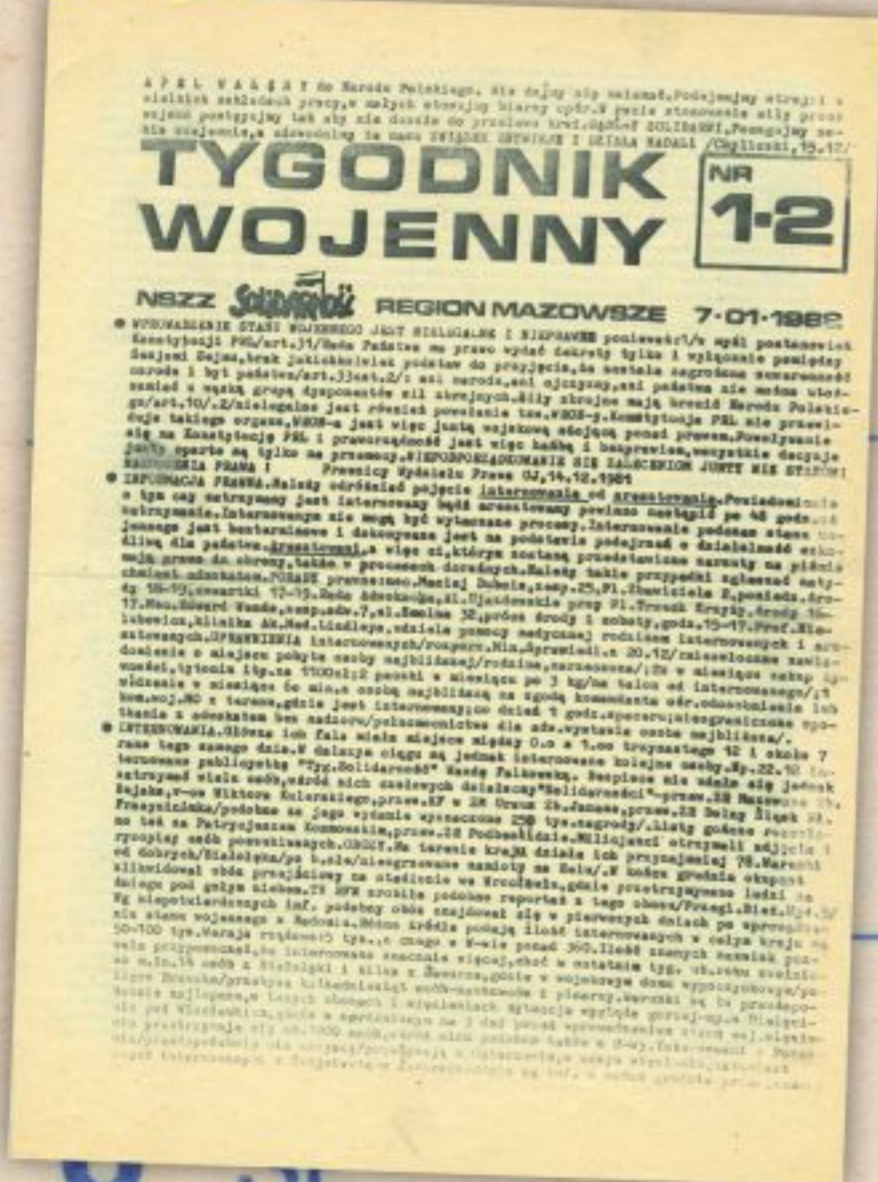
27

*wana
anety
abioli*

4+361

Opór

Z datą 7 stycznia 1982 roku ukazał się pierwszy numer „Tygodnika Wojennego”, jednego z najpopularniejszych pism podziemnych nazywanych bibułą. Rozpowszechnianie nielegalnych publikacji stanowiło jeden z głównych sposobów udziału części polskiego społeczeństwa w ruchu sprzeciwu wobec władz. Szczególną pozycję zyskał ogólnopolski „Tygodnik Mazowsze”, wydawany w nakładzie kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy.



Kaspra
Melchiora
Baltazara

7 Cz
Juliana
Lucjana

8 Pt
Seweryna
Mścistawa

9 So
Marceliny



Konspiracyjny druk „Tygodnika Wojennego” w styczniu 1982 roku.
Piotr Jaxa-Kwiatkowski/Forum

15.25 8.11*

7.42 15.45



Opór społeczny przybierał różne formy, m.in. malowania napisów na murach, słuchania nielegalnych audycji radiowych, stawiania świeczek w oknach 13 dnia każdego miesiąca, manifestacyjnego przypinania oporników do ubrań, demonstracyjnego spacerowania w czasie „Dziennika Telewizyjnego” i bojkotu oficjalnych mediów przez sympatyzujących z „Solidarnością” aktorów. (Fot. IPM)

Wprowadzenie stanu wojennego i zawieszenie działalności NSZZ „Solidarność” spotkało się z oporem społeczeństwa. Jednym z jego przejawów było utworzenie II Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, tzw. II Krajówki, działającej w okresie marzec-grudzień 1982 roku. Była to niewielka organizacja o lokalnym zasięgu, niemająca ambicji przewodzenia podziemnej „Solidarności”. Powstała z inicjatywy Tadeusza Harasimowicza, pracownika Gdańskich Zakładów Rybnych. W jej skład weszli także przedstawiciele ważniejszych trójmiejskich zakładów pracy. Członkowie II Krajówki domagali się m.in. odwołania stanu wojennego i zwolnienia aresztowanych oraz internowanych. Organizacja została rozbita na przełomie roku 1982 i 1983. Większość działaczy organizacji została aresztowana w latach 1982 i 1983.

11+354

11

Matyldy
Honoraty

12

Grety
Arkadiusza

A P E L

Dnia 31.08.1982r. dla uoczenia drugiej rocznicy podpisania porozumienia sierpniowego, wywamy załogi zakładów pracy i społeczeństwo Trójmiasta do powszechnego udziału w pokojowych manifestacjach pod pomnikiem Poległych Stoczniowców w Gdańsku z podniesieniem na ul. Czołgistów w Gdyni. Początek manifestacji o godz. 1500. Apelujemy o spokój, godność, rozważę, solidarność.

II. Komisja Krajowa NSZZ "SOLIDARNOSC"
(Działająca na czas zawieszenia z więzku)

DRUKARNIA II. Komisji Krajowej NSZZ " SOLIDARNOSC " 28.08.1982 r.

(IPN Gdańsk)

Przez dwa i pół roku (1981-1984) w konspiracji pozostawał także Bogdan Lis. W tym czasie organizował podziemną „Solidarność” w Regionie Gdańskim. Został aresztowany w czerwcu 1984 roku. Za jego schwytanie szef WSW w Gdańsku, Jerzy Andrzejewski, otrzymał nagrodę w wysokości 50 tys. zł.

7.36



15.56

Lech Wałęsa i Bogdan Lis.
(Fot. Leszek Biernacki)



32+333

1 Pn

Brygidy Ignacego

Realny socjalizm

Z początkiem 1982 roku władze przystąpiły do radykalnej reformy pogrążonej w kryzysie gospodarki, co miało poprawić warunki życia i pozyskać poparcie społeczeństwa. Ustabilizowanie gospodarki wymagało jednak drastycznej podwyżki cen (żywności o 250%, opatu i energii o 170%), którą wprowadzono 1 lutego 1982 roku. Posunięcia reformatorskie zakończyły się jednak fiaskiem, gospodarka pozostała chronicznie niewydolna, a Polacy odczuli podwyżkę jako kolejny element represyjnej polityki władz.



Andrzeja



Sklep spożywczy, 1982 rok. (Fot. Chris Niedenthal/Forum)

6 So

Doroty Bohdana

Zasada jest następująca: do sklepu, w którym kupowało się mięso w styczniu należy zgłosić się ze środkiem starej kartki, gdzie widnieje stempel placówki i numer rejestru. Jeśli ktoś zgubił kartkę a pamięta numer, ułatwi to odszukanie styczniowego numeru. W wielu sklepach rejestruje się kartki na nowo. Rejestracja polega na wycięciu kuponu rejestracyjnego lutowej kartki, która powinna być ostemplowana przez instytucję wydającą oraz opisana. Imieniem, nazwiskiem i adresem. Do sklepu powinno się zgłosić do 10 lutego. (...)

„Klienci nie chcą kupować od razu całych kartek, bo za drogo - mówi kierowniczką sklepu (...). Dziwią się też niektórym wycenom, np. kiełbasa krakowska dawniej kosztowała 54 zł za kg, a teraz 370 zł, natomiast starowiejska ze 120 zł podrożała „tylko” do 350 zł. Nie wiadomo dlaczego tak jest.

(„Życie Warszawy”, 2 II 1982)

14.11 6.46*
7.07 16.34

7 N

Ryszarda Romualda

DZIENNIK BAŁTYCKI

Narada w KW PZPR w Gdańsku
W trosce o młode pokolenie

Zrównoważenie rynku nie nastąpi zaraz

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zrównoważenie rynku nie nastąpi zaraz. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zrównoważenie rynku nie nastąpi zaraz. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zrównoważenie rynku nie nastąpi zaraz.



W rocznicę wyzwolenia Elbląga

Za spokój i ład odpowiadamy wszyscy

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, za spokój i ład odpowiadamy wszyscy. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, za spokój i ład odpowiadamy wszyscy. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, za spokój i ład odpowiadamy wszyscy.

Po kontroli Producenci obniżają ceny

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, producenci obniżają ceny. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, producenci obniżają ceny. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, producenci obniżają ceny.

Zasady finansowania i kredytowania przedsiębiorstw gospodarki morskiej

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zasady finansowania i kredytowania przedsiębiorstw gospodarki morskiej. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zasady finansowania i kredytowania przedsiębiorstw gospodarki morskiej.

Wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury.

Wyroki w sprawie organizatorów strajku w Kopalni „Wujek”

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wyroki w sprawie organizatorów strajku w Kopalni „Wujek”. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wyroki w sprawie organizatorów strajku w Kopalni „Wujek”.

W Orlowie zlikwidowano nielegalną drukarnię ulotek

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, w Orlowie zlikwidowano nielegalną drukarnię ulotek. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, w Orlowie zlikwidowano nielegalną drukarnię ulotek.

Sprawna akcja MO

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, sprawna akcja MO. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, sprawna akcja MO.

Powołano Społeczny Komitet Budowy Pomnika poległym w walce o utrzymanie władzy ludowej w Polsce

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, powołano Społeczny Komitet Budowy Pomnika poległym w walce o utrzymanie władzy ludowej w Polsce. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, powołano Społeczny Komitet Budowy Pomnika poległym w walce o utrzymanie władzy ludowej w Polsce.

„Takiej spółki jeszcze nie było...” M. Szczepański mówi przed sądem o Poltexie

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, „takiej spółki jeszcze nie było...” M. Szczepański mówi przed sądem o Poltexie. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, „takiej spółki jeszcze nie było...” M. Szczepański mówi przed sądem o Poltexie.

Obrazy skradzione w Polsce odnaleziono w Monachium

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, obrazy skradzione w Polsce odnaleziono w Monachium. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, obrazy skradzione w Polsce odnaleziono w Monachium.

Pogoda

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, pogoda. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, pogoda. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, pogoda.

VII Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, VII Plenum KC PZPR zakończyło obrady. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, VII Plenum KC PZPR zakończyło obrady.



ZE ŚWIATA W ZE ŚWIATA

0 Trybunale Stanu

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, 0 Trybunale Stanu. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, 0 Trybunale Stanu.

Zakończenie szczytu francusko-zachodnoniemieckiego

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zakończenie szczytu francusko-zachodnoniemieckiego. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, zakończenie szczytu francusko-zachodnoniemieckiego.

Przywne biuro turystyczne rozpoczęło pracę w Łodzi

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, przywne biuro turystyczne rozpoczęło pracę w Łodzi. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, przywne biuro turystyczne rozpoczęło pracę w Łodzi.

Muzeum filmu NRD

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, muzeum filmu NRD. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, muzeum filmu NRD.

Wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury.

Nowy zakład przetwarzający w Sokołowie

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, nowy zakład przetwarzający w Sokołowie. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, nowy zakład przetwarzający w Sokołowie.

Wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wrocławskie doroczne dysputy za rozwinięcie polskiej kultury.

Pod znakami TEMIDY Produkowali „here”

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, pod znakami TEMIDY Produkowali „here”. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, pod znakami TEMIDY Produkowali „here”.

Rybołówstwo bałtyckie w kręgu zainteresowania radej

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, rybołówstwo bałtyckie w kręgu zainteresowania radej. Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, rybołówstwo bałtyckie w kręgu zainteresowania radej.

Wypa... Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wypa... Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wypa...

Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wypa... Wobec braku odpowiednich warunków zewnętrznych, wypa...

Lokalna prasa informowała o niedogodnościach życia codziennego i represjach wobec uczestników oporu społecznego, „Dziennik Bałtycki” z 11 lutego 1982 roku oraz 26-28 lutego 1982 roku.

Łamiąc prawo stanu wojennego narażasz się na surowe konsekwencje!

- Kto w celu osłabienia gotowości obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpowszechnia wiadomości mogące gotowość tę osłabić, podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do lat 8.
- Kto rozpowszechnia fałszywe wiadomości, jeżeli może to wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.
- Kto organizuje albo kieruje strajkiem lub akcją protestacyjną podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.
- Kto uczestniczy w strajku albo akcji protestacyjnej podlega karze aresztu do trzech miesięcy albo karze grzywny.
- Kto odmawia wykonania polecenia służbowego, będąc zatrudnionym w zakładzie objętym militaryzacją, podlega karze pozbawienia wolności na okres nie krótszy niż 2 lata.
- W czasie stanu wojennego niebezpieczne zbrodnie i występki rozpatrywane są przez sądy w trybie doraźnym. Bez względu na ustawowe zagrożenie danego przestępstwa sąd może wymierzyć w tych sprawach następujące kary zasadnicze: karę śmierci, karę 25 lat pozbawienia wolności lub karę pozbawienia wolności na czas nie mniejszy niż 3 lata.
- W postępowaniu przyspieszonym, któremu podlegają przestępstwa przeciwko zdrowiu, mieniu, działalności funkcjonariuszy publicznych oraz porządkowi publicznemu, sprawca przestępstwa doprowadzony w ciągu 48 godzin do sądu może zostać skazany na karę do 2 lat pozbawienia wolności i karę grzywny.

Nie daj się sprowokować! Koszty prowokacji zapłacisz Ty i Twoja rodzina!

ZARZĄDZENIE Nr 54/81 WOJEWODY GDAŃSKIEGO z dnia 17 grudnia 1981 r.

w sprawie ograniczenia swobody poruszania się osób w granicach administracyjnych miasta Gdańska, Gdyni i Sopotu w czasie obowiązywania stanu wojennego.

Na podstawie art. 8 ust. 2 pkt 1 dekretu z dnia 13 grudnia 1981 r. o stanie wojennym zarządza się, co następuje:

§ 1
Wprowadza się w granicach administracyjnych miast Gdańska, Gdyni i Sopotu zakaz przebywania osób w miejscach publicznych od godziny 20.00 do godziny 6.00 dnia następnego.

§ 2
Zakaz, o którym mowa w § 1, nie dotyczy:

- 1) żołnierzy w czynnej służbie wojskowej oraz funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i innych formacji (organizacji) powołanych do ochrony porządku publicznego lub mienia społecznego;
- 2) pracowników służb ratowniczych i komunalnych przebywających w miejscach publicznych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych;
- 3) osób bezpośrednio powracających lub udających się do miejsc pracy, posiadających odpowiednie zaświadczenie wystawione przez kierownika zakładu pracy, upoważnionego przez właściwego miejscowo komendanta (kierownika) jednostki rejonowej Milicji Obywatelskiej.

§ 3
W stosunku do osób naruszających postanowienia niniejszego zarządzenia mogą być zastosowane środki przymusu bezpośrednio przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej lub innych formacji (organizacji) powołanych do ochrony porządku publicznego polegające na przymusowym doprowadzeniu do najbliższej jednostki rejonowej Milicji Obywatelskiej albo odprowadzeniu do miejsca zamieszkania, niezależnie od odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

§ 4
Zarządzenie wchodzi w życie z dniem wydania.

WOJEWODA GDAŃSKI

Plakat informujący o represjach stosowanych wobec łamiących prawo stanu wojennego. (IPN Gdańsk)

Zarządzenie o wprowadzeniu godziny milicyjnej. (Zbiory Marcina Węglińskiego)

26
8
ra
ny
9
ni
ra
0
ry
go
11
Cz
12
Eulalii
Modesta
13
regorza
tarzyny
14
Zenona
Walentego

95+270

5 Pn

Ireny Wincentego

Podpisywanie listu z apelem o przywrócenie prof. Henryka Samsonowicza na stanowisko rektora Uniwersytetu Warszawskiego. (Fot. Janusz Fila/Forum)



6 Wt

Izoldy Celestyna

7 Śr

Rufina Donata

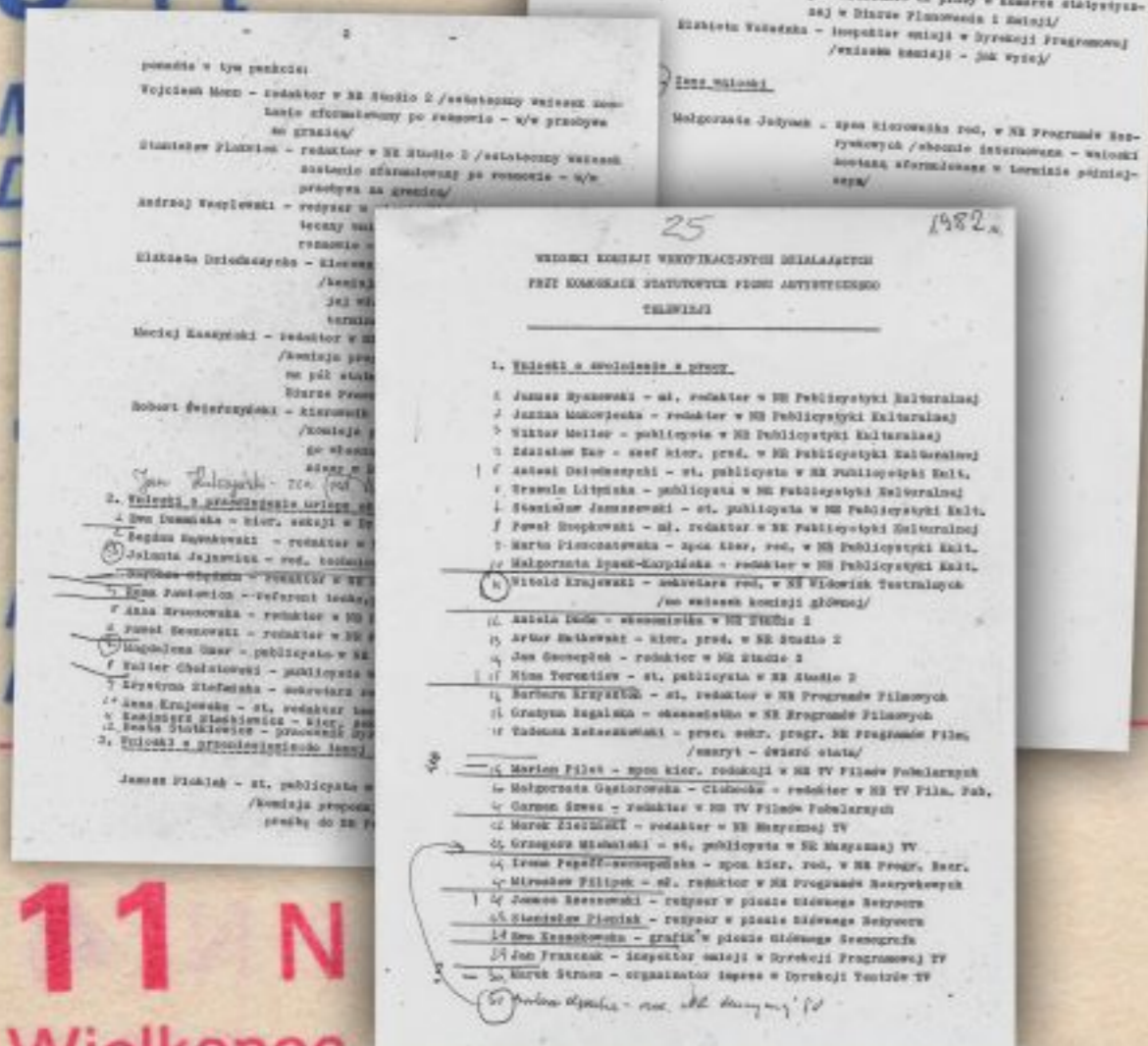
Weryfikacja

7 kwietnia 1982 roku usunięto ze stanowiska demokratycznie wybranego w czasach „Solidarności” rektora Uniwersytetu Warszawskiego profesora Henryka Samsonowicza. Władze PRL w stanie wojennym zmierzały do odzyskania kontroli nad społeczeństwem. Do tego miały prowadzić akcje weryfikacyjne prowadzone wśród dziennikarzy, naukowców i nauczycieli. Wielu ludzi związanych z „Solidarnością” zwalniano z pracy bądź przesuвано na niższe stanowiska.

8 Cz

Cezaryny Dionizego

9 Pt



Fragment protokołu z rozmów weryfikacyjnych z kadra dziennikarską piomu artystycznego Telewizji Polskiej, luty 1982 roku (AAM)

- (...) Zwolnić z Komitetu ds. Radia i Telewizji: (...)
- 2. Janusza Byszewskiego - młodszego redaktora. Należał do czołowych aktywistów redakcyjnego kółka „Solidarności”, zaangażowany czynnie w akcje strajkowe i protestacyjne. W rozmowie oświadczył, że patrząc z dzisiejszej perspektywy, nie zmieniłby niczego w swym postępowaniu. Nieprzekonywująco brzmiało jego oświadczenie, że w swojej ewentualnej dalszej pracy realizowałby ideowo-programową linię kierownictwa Naczelnej Redakcji.
- 3. Janinę Makowiecką - redaktora. Wykazywała konsekwentnie negatywną postawę wobec polityki partii i rządu, z której nie cofała się w trakcie rozmowy.
- 4. Viktora Mellera - publicystę. Należał do liderów ekstremalnej części redakcyjnego kółka „Solidarność”, był także współorganizatorem inicjatywnej grupy postulującej społeczną kontrolę środków masowego przekazu i tzw. Samorządu Komitetu ds. Radia i TV. (...)

11 N Wielkanoc

Efekty działalności komisji weryfikacyjnych w telewizji. (AAM)

Weryfikacja miała w Gdańsku radykalny przebieg. Negatywnie oceniono około jednej trzeciej dziennikarzy i innych pracowników mass mediów, z których duża część została zwolniona z pracy. Szczególnie mocno dotknęła redakcję gdańskiego tygodnika „Czas” - pisma ogólnopolskiego i cieszącego się dużą popularnością. Przedstawiciel Wydziału Prasy KC PZPR Krzysztof Zwoliński likwidację tygodnika argumentował następująco: „W trakcie prowadzonych rozmów z pracownikami redakcji >Czas< pracownicy ci zachowywali się tak, jakby oni egzaminowali komisję; krytykowali autorytatywność komisji przez zadawanie pytań takich jak: kogo komisja reprezentuje, czy jej działalność jest zgodna ze statutem itd. Dwoch z nich wypowiedziało się na piśmie, że nie będzie rozmawiać z komisją. Komisja natomiast nie zweryfikowała pracowników tygodnika nie dlatego, że się obraziła, ale dlatego, że weryfikowani prezentowali jednoznaczne postawy polityczne, które musiały komisję skłonić do tego stanowiska”. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)

Pn 12

Juliusza Lubostawa

Wt 13

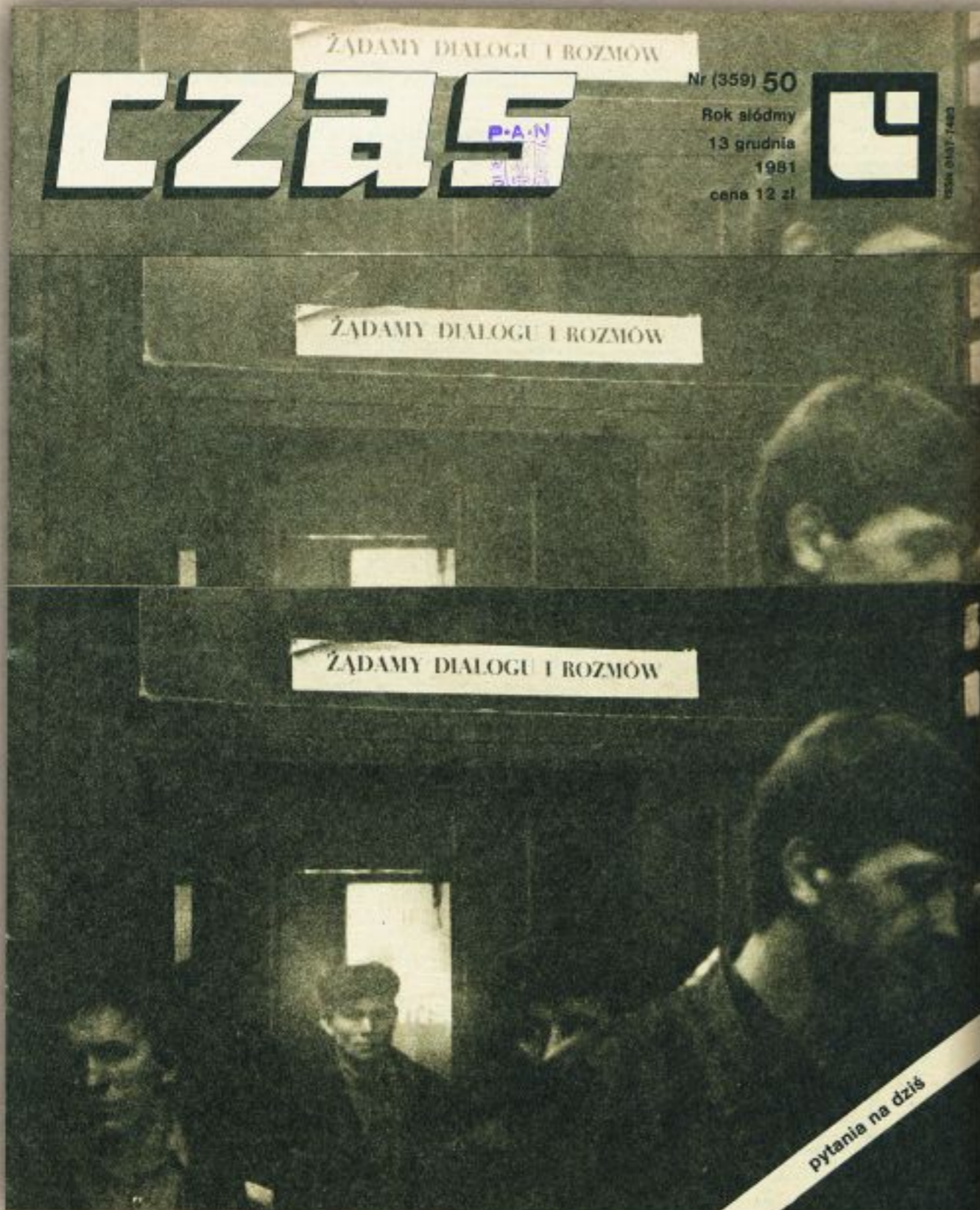
Przemysława Hermenegildy

Śr 14

Bereniki Waleriana

Równoległe z weryfikacją „Czasu” został rozwiązany.

Cz 15



reportaż

„Pierwszy stawkę ochrzcił „Solidarności”, drugi - „Jedność Robotniczą”, to akurat był kongres zjednoczeniowy. A teraz znowu miał być narady o robotnikach. O tym, że moje nazwisko chcą wypisać na burcie, dowiedziałem się przed samym wylądowaniem. Właśnie wtedy wróciłem do korytarza i zaczął pisać zyciorys, bardzo doświadczył. Nie wiedziałem po co, myślałem, że chodzi o podjęcie, wtedy od ławki do następnej droga była krótka. Długo na wieżach, a już pukanie do drzwi, pan otwiera, a tu: proście z nami. Długo szliśmy i obawialiśmy się, że nam nie pój. Po roku pojechałem na urlop w swoje strony i dowiedziałem się, że sprawdzali wszystko, co napisałem. „Młodzi byli, pytała o siebie. Co ty narobił?” - mówią mi lewni. Dopiero sobie uświadomiłem, że to chyba z tym statkiem związane. Pytał, czy taki mężczyzna, jak się zachowywał, czy nie był walczył?”

Tak więc przed samym wylądowaniem dowiedziałem się, że nazwa statku ma być wojsła z mojego nazwiska. Chcieli, żeby to był „Makowski”, ale się nie zgodziłem. Jeśli już, to niech będzie „Brygada Makowskiego”. I tak też napisał na burcie.

Każeli mi ochłonąć jolitość po godzinach robotniczych i przemawiać do młodzieży. To było nieudane. Ściągnięta za wał. Wierbownicy ze stoczni obiecywał osada. Za w stoczni piękny przemył, wycośka zarobki, ładne hotele, że będą statkami wypływał w przyby i tych chłopków ma się pokochać. A na miejscu okazało się, że co mówili to bzdury, była propaganda zarobkowa. Nikt się tymi chłopkami nie interesował, nie przygotował się czy miał to być. Pół, białe. Nagrybały w barokach „Nawiku”, tam się orgie działy. No i mnie kazali do nich przemówić. Powiedziałem im moje życie. Ze jestem sierotą, od sierotki był bez ojca i matki, byłem głodny i bóg, nikt mi nie nie-dob, co miał to z ustrojowej pracy. Was też wyślagnięto, ciemnych za wał, mamey-szokolonych jeśli wam ktoś obiecał piękne rzeczy, to że tłumaczył. Takie podbudowanie im dąłem, że trzeba pisać o a m i wczelkim będzie lepiej. Nawił klaszki. Był ze mną gość ze zjednoczenia i on mnie pochwałił. Ja tak pamiętam przemił-lem z paręty. Ja mu wtedy powiedziałem, a co pan myśli, że robotnik było z kartki potrzebny przeczytać to, co mu napiszę?”

Na Sylwestra zostałem poproszony do Warszawy na bal przednowinów. Tam te Agnieszki, nie Agnieszki przyleciały, ci plemcy z paręty. Wszyscy ładnie, wstyli zastawione, jedzenie, pić. Jak sobie towarzyszyło popiło panie, co są działo. Strajk wywołają, niepowodzenie wyndru-ja. Ja walczyłem za Polaka, ja pod Leninem. Na stoły wchodził. Jeden gość łapie za obus, wszystkie ściąga na podłogę. Wzy-

(2)

Siebie się nie zarzekać

EDMUND SZCZESIAK

pytania na dziś

7 6735

Ostatni numer „Czasu” z 13 grudnia 1981 roku.

116

2

Ma
Kla

2

Zy
Teo

Manifestacja na placu Zamkowym w Warszawie, 3 maja 1982 roku. (Fot. Chris Niedenthal/Forum)

28 Śr

Demonstracje majowe

29 Cz

Rity
Piotra

1 maja 1982 roku, w dniu hucznie obchodzonego przez władze PRL Święta Pracy, w wielu miastach zorganizowano kontrpochody mające pokazać, że robotnicy popierają „Solidarność”, a nie Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Dwa dni później demonstracje zorganizowane z okazji

zlikwidowanego przez komunistów narodowego święta 3 Maja były atakowane przez ZOMO. W niektórych miastach walki na ulicach trwały po kilka godzin. Demonstracje 1 i 3 maja 1982 roku były pierwszymi masowymi wystąpieniami przeciwko stanowi wojennemu. Ich skala pokazała siłę „Solidarności”.

30 Pt

Mariana
Katarzyny

ŚWIĘTO PRACY

M A J

Pałowanie demonstrantów przez ZOMO pod katedrą św. Jana w Warszawie. (Fot. Andrzej Rybczyński/PAP)

1 So

Filipa
Jeremiasza

2 N

Zygmunta
Atanazego



Kontrpochoł na Starym Mieście w Gdańsku, 1 maja 1982 roku. (Fot. Andrzej Adamczyk)



Bazylika Mariacka, 3 maja 1982 roku.
(Fot. Bogusław Niezwałski)



Starówka w Gdańsku, 3 maja 1982 roku.
(Fot. Leszek Biernacki)

W rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja w 1982 roku odprawiono mszę św. w Bazylice Mariackiej w Gdańsku. Doszło wówczas do ataku milicji na wiernych, którzy tego dnia licznie zgromadzili się w świątyni (ok. 30 tys. osób). Proboszcz tej parafii, ks. infułata Stanisław Bogdanowicz, zapamiętał wydarzenia tego dnia w następujący sposób:

Najpierw wokół bazyliki zaczęły jeździć samochody milicyjne na sygnale. Później, kiedy rozpocząłem kazanie, milicjanci odpalili w stronę kaplicy św. Rajnolda rakietę zapalającą, która uszkodziła zabytkowy obraz, kopię Sądu ostatecznego Memlinga. (...) Następnie z opancerzonego skota oddano dwa strzały w kierunku odprawiającego mszę św. ks. Lauera. Wierni mówili mi potem, że milicjant mierzył wprost w celebrawsa.

Na szczęście kule przeleciały nad głową kaptana, przebiły jednak sztandar narodowy i uszkodziły ścianę kościoła. Po chwili w wyniku milicyjnych strzałów w ogniu stanęły organy i chór. Ludzie chwycili wówczas za gaśnice i szybko ugasili ogień. (...) Po mszy oddano kolejne strzały w kierunku wychodzącego z bazyliki tłumy wiernych.

ień Zwycięstwa

Ks. Stanisław Bogdanowicz, W ostrzeźliwanej bazylice, oprac. S. Cenckiewicz [w:] Świadełwa stamu wojennego, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2006, s. 29-30.

Śr 5

Ireny
Waldemara

Cz 6

Judyty
Juranda

Pt 7

Gizelli
Ludmiły

So 8

Ilzy
Stanisława

N 9
Bożydara
Grzegorza

200+165

19 Pn

Wincentego
Wodzisława

20 lipca 1982 roku PZPR oraz lojalne wobec niej organizacje podpisały deklarację utworzenia Patriotycznego Ruchu

20 Wt

Czesława
Hieronima

Odrodzenia Narodowego. Ta fasadowa organizacja miała dowodzić otwarcia władz na ludzi z różnych środowisk i szerokiego poparcia dla stanu wojennego. Na czele PRON stał pisarz Jan Dobraczyński.

21 Śr

Daniela
Andrzeja



Pierwszy kongres PRON w Warszawie, 7-9 maja 1983 roku. (Fot. NAC)

ŚWIĘTO ODRODZENIA POLSKI

22 Cz

Marii
Magdaleny

„Odrodzenie narodowe”

23 Pt

Sławosza
Żeliszawa

Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kotołbrzegu był jedną z nielicznych imprez rozrywkowych, na które zezwolono w 1982 roku. W założeniu władz miał krzewić pożądane postawy ideowo-polityczne i kreować pozytywny wizerunek „ludowego” wojska. Na zdjęciu z lewej Adam Wojdak, zdobywca Srebrnego Pierścienia (drugiej nagrody festiwalu) za piosenkę „Żołnierskie kochanie”, z prawej konferansjerzy Irena Falska i Stanisław Mikulski. (Fot. NAC)



207+158

Publicznie poparcie dla stanu wojennego wyrażało wiele znanych osób, m.in. pisarz Wojciech Żukrowski, publicysta Daniel Passent, sportowcy Jan Tomaszewski i Irena Szewińska. Reżim firmowali też aktorzy, tacy jak Stanisław Mikulski czy Janusz Kłosiński, którzy nie uczestniczyli w bojkocie mediów. Wprowadzenie stanu wojennego popierała również część społeczeństwa. Niektórzy liczyli na uspokojenie sytuacji w kraju po okresie głośnych konfliktów. Nie bez znaczenia była stale obecna w środkach masowego przekazu antysolidarnościowa propaganda. Podział społeczeństwa w ocenie stanu wojennego utrzymał się przez długie lata.

26

Anny
Miroslawy

27

Lilli
Aurelego

28



Wszak obywatelska troska i zroszenie powagi oświeli, wynikłej z próby odstawienia rosnącej się wolności w Polsce godne są uznania. Wasza rzetelna praca, bezstronne, ślepe i wiernopoddańcze wypełnienie rozkazu władzy są bardzo skromnym wkładem w próbę ożarczenia narodu polskiego. Wiemy, jak dużo kosztuje wybranie drogi bohaterstwa.

Alle molacie być pewni, że Wasz test ożarcyma N I G D Y nie zapomni.

Z żołnierskim pozdrowieniem
W.S.O.S.-a

WRONA.



Sarkastyczna ulotka adresowana do osób popierających władze stanu wojennego. (Ze zbiorów prywatnych)

Julitty
Ludmiły

31

Ignacego
Ludomira

Młodzież ZSMP i kombatancki ze ZBOWID w oficjalnym pochodzie pierwszomajowym, 1 maja 1983 roku. (Fot. Teodor Walczak/PAP/CAF)

N 1

Nadii
Justyna

242+123

30

Rocznica Sierpnia

Róży
Szczęsnego

31 sierpnia 1982 roku, w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych uznawanych za symboliczną datę powstania „Solidarności”, w kilkudziesięciu miastach odbyły się największe w stanie wojennym demonstracje przeciwko władzom PRL. Miasta stały się arenami walk ulicznych. ZOMO używało armatek wodnych, gazów łzawiących oraz broni palnej. Demonstranci usiłovali się bronić kamieniami i koktajlami Molotowa.

31 Wt

Ramony
Rajmunda

1 Sr

Idziego
Bronisławy

2 Cz

Juliana
Stefana

W całym kraju zginęło sześć osób, zatrzymano zaś ponad pięć tysięcy, z czego trzy tysiące stanęły przed kolegiami do spraw wykroczeń, a 126 przed sądami. Prokuratura wszczęła śledztwa przeciwko 236 osobom, internowanych zostało 189 osób.



Zamieszki we Wrocławiu. W czasie ich tłumienia śmiertelnie postrzelony został Kazimierz Michalczyk. (Fot. Jacek Bohdanowicz)



W Lubinie pluton ZOMO ostrzelał tłum manifestantów. Dwie osoby zginęły na miejscu, kolejna zmarła w szpitalu, około dziesięciu osób odniosło rany. W odpowiedzi mieszkańcy Lubina w następnych dniach organizowali kolejne demonstracje. Zbrodnia lubińska stała się jednym z symboli brutalności władz w stanie wojennym. (Fot. Krzysztof Raczkowiak)

19.08 ☺ 6.40*

4.53 ☺ 18.16



Okolice pomnika Poległych Stoczniovców oraz bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina, 31 sierpnia 1982 roku.
(IPN Gdańsk)

Maril
Nestora

Rocznica Sierpnia '80 w sposób szczególny była obchodzona w Gdańsku - kolebce „Solidarności”. Tutaj miały miejsce jedne z najdłuższych i najpoważniejszych w skutkach starć między demonstrantami a formacjami milicyjnymi.

Cz 9

Ścibora
Sergiusza

31 sierpnia 1982 roku śmierć poniósł dwudziestodwuletni Piotr Sadowski, pracownik Portu Gdańskiego. Nieco spokojniej przebiegły manifestacje w mniejszych miejscowościach: Elblągu, Tczewie, Kartuzach.



Pt 10

Uciekając przed oddziałami milicji, Piotr Sadowski przewrócił się i stracił przytomność. Zmarł w wyniku zatrucia gazami łzawiącymi. Śledztwo w sprawie jego śmierci zostało umorzone.

22.22 ☪ 15.25*

5.04 ☉ 17.59



Piotr Sadowski
(Zbiory rodziny Piotra Sadowskiego)

Radzimira

Działalność, studenci, obywatel Czechosłowacji: 11352 124/3

rozważacie swój kłopot na obronę polskich działaczy. Wyjście z sytuacji nieuniknione a promalekcyjne pokrokwie sądzicie, że w Polsce jest i o tym. Będzie-li rozdziałem jakas obnova demokracji a praw pracowniczych w Polsce, będzie na długie lata zniesiona nadzieja na obronę socjalizmu w całym wychnym bloku.

Uwaga: si, że w Polsce nieprubnie kontrorewołucje, nymbr rewolucyjnej szpasy proletariatu proti bykrokratickemu systemu a wyko-fistowani, że polski dżalnicy bojują o prawy na swobodny život w swobodnym stánie, tak jako my v roce 1968.

Redovně, aby náš režim beztrestně vyjadřoval podporu řádní polské proletariatu. Podržte krusení vyjasnění stavu v PZ a propaštění dżalnických předáků, kteří jsou demokracicky zvolení a představiteli ártivě vřádní polských pracujících. Pochypte, že uder zasazený polakům proletariatu je runou pod pás celé dżalnické třídy a především dżalnická tzv. realnáno socializmus.

Krokem k zotročení proletariatu, není má být takto definitivně zbaven veškerých práv, občanských svobod a možnosti zasahovat do řízení státa. Krokem k upevnění státní kapitalistického systému komunistických zemí.

Komunističtí bonzové záměrně odhájou každou osobu a uskutečnění revolucijního špasy proletariatu jako útok na vlastní monopol moci, jenž pochopitelně nastolení faktické vlády dżalnické třídy chrání.

Redovně, aby pro udržení svých privilegií, státek a přepychu, zardousili polakům revoluci a Vašim alibitivým souhlasem. Jestliže sedni v zárodku polský obrodný proces, dżalnicky upevnění jejich moci se obrátí i proti Vám, zároveň o následky, které sebou přinesou nastření mezinárodní situace, plynoucí z upevnění procesu uvolnění.

SOLIDARITA se SOLIDARITOU - SPOROUCI OBRONÁŘSKÝM VÝČINŮM A OSTATNÍM VÝČINŮM V POLSKU - MYČ = VOJENSKOU DIXTATUROU GUBERNA JANUZELSKÉHO

V Praze 15. prosince 1981.

GRUPINA REVOLUCNÍ AKCE

Stav wojenny poparty wladze ZSRR, od wielu miesięcy naciskajace na rządzących PRL, zeby sami rozprawili się z „Solidarnością”. Podobna była reakcja innych państw bloku sowieckiego. Z polską opozycją solidaryzowali dysydenci z tych krajów. Na wprowadzenie stanu wojennego zareagowała m.in. główna czechosłowacka grupa opozycyjna Karta 77. W pierwszych czterech miesięcach 1982 roku tamtejsze służby specjalne przechwyciły 446 ulotek związanych z sytuacją w Polsce. Węgierska opozycja współorganizowała wyjazdy wypoczynkowe dla polskich dzieci, 30 sierpnia 1982 roku zaś w Budapeszcie pod pomnikiem Bema odbyła się demonstracja upamiętniająca powstanie „Solidarności”.

Ulotka czechosłowackiej opozycji z 15 grudnia 1981 roku, protestująca przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. (Libri prohibiti)

8 Śr

Marii Nestora

Reakcje świata

9 Cz

Ścibora Sergiusza

9 września 1982 roku rozpoczął wizytę w Polsce libijski przywódca Muammar Kaddafi. Po powstaniu „Solidarności” władze libijskie rozważyły poparcie dla tego ruchu, traktując go jako urzeczywistnienie koncepcji politycznych i społecznych Kaddafiego opisanych w słynnej „Zielonej książeczce”. Szybko jednak zmieniono ocenę i poparto wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. (Fot. Damazy Kwiatkowski/PAP/CAF)



Propagandowe akcje pomocy dla polskiego społeczeństwa organizowały władze państw bloku sowieckiego, m.in. ZSRR, Węgier i NRD. (Fot. NAC)

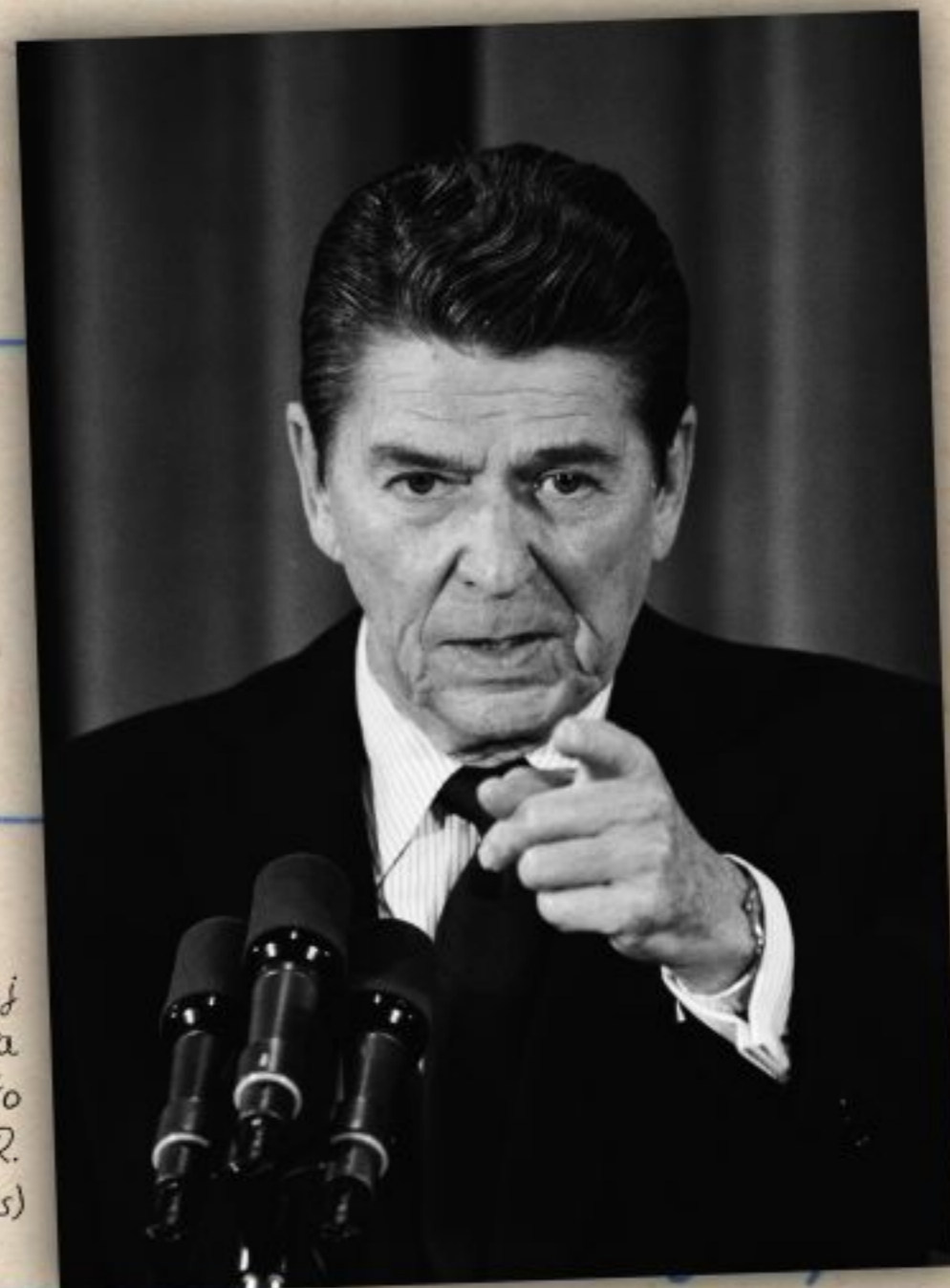




W wielu państwach zachodnich organizowano przed ambasadami PRL pikiety i demonstracje, tworzono też komitety poparcia dla „Solidarności”. Na zdjęciu demonstracja w Paryżu, 13 grudnia 1981 roku.
(Fot. Vladimir Sichov/East News/Sipa Press)

Reakcja rządów państw zachodnich była zróżnicowana. Początkowo władze części z nich z ulgą przyjęły wprowadzenie stanu wojennego, licząc na stabilizację sytuacji w Polsce. Rządy zachodnie - co potwierdzają ujawnione dokumenty NATO - nie zamierzały podejmować radykalnych kroków, jednak wspierały „Solidarność”. Stosowane przez polskie władze represje spotykały się z dezaprobatą.

Na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce najostrożniej zareagowała amerykańska administracja prezydenta Ronalda Reagana, czego dobitnym przejawem było wprowadzenie sankcji ekonomicznych wobec PRL i ZSRR.
(Fot. Charles Cancellare/Bettmann/Corbis/PhotoChannels)



Dla Polaków w kraju ważna była pomoc humanitarna z Zachodu - paczki z odzieżą, żywnością i lekami, przesyłane zarówno przez zachodnie związki zawodowe, jak i zwykłych ludzi. Na zdjęciu rozładunek darów z Włoch w Warszawie w kwietniu 1982 roku.
(Fot. Marek Broniarek/PAP/CAF)

So 18

Irmy
Józefa

N 19

Januarego
Konstancji

277+88

4 Pn

Rozalii
Edwina

Barwy walki... z kontrrewolucją

5 Wt
Igora
Flawii

5 października 1982 roku SB aresztowała przywódcę wrocławskiego podziemia Władysława Frasyniuka. Od początku stanu wojennego jej funkcjonariusze dążyli do zlikwidowania konspiracyjnych struktur „Solidarności”.

FRASYNIUK WŁADYSŁAW
s. Stanisław, ur. 25.XI.1954 r., zam. Wrocław ul. Sienkiewicza 151 m. 8.
Wzrost 175 cm, średnia budowa, ciemne włosy, ciemnoniebieskie oczy, nie ma brody, nie ma wąsów, nie ma tatuaży.

Kontakty:
rodzice - Wrocław ul. Żelazna 51 m. 2
Frasyniuk Józef - Wrocław ul. Curie Skłodowskiej 47 m. 1
Jędrzyk Tadeusz - Wrocław pl. Kościuski 4 m. 4
Socha Józefa - Wrocław ul. Powstańców Śl. 97 m. 6
Bardziej Józef - Chyrowo k. Śmigowa woj. Wrocław
Bardziej Maria - Chyrowo k. Chyrowska woj. Wrocław

K. I. S. BOGDAN
s. Józefa, ur. 30.XI.1952 r., zam. Gdańsk Wroblewski ul. Kopernika 1 m. 1a.
Wzrost 180 cm, szczupły, ciemne włosy, ciemnoniebieskie oczy, nie ma brody, nie ma wąsów, nie ma tatuaży, nie ma pierścieni, nie ma zegarka.

Kontakty:
Białochowski Jerzy - Poznań ul. Świerzyńskiego
Chmiński Jerzy - Poznań ul. Wysokiej
Fijałkowska Irena - ul. Mickiewicza
Klasa - Warszawa ul. Ogrodowa 7/17
Kuczyńska Ewa - W-wa ul. Puszczyńska 14
Laba Roman - W-wa ul. Brzozowa 9/6
Narasimowicz Zofia - Soszalin ul. Monka
Konołerek Adam - Izbica ul. Słowackiego
Parandowski Szymon - Wrocław ul. Cieszyńska 112B
Lyszek Jan - Łódź ul. Łódzka 50

BOGDAN WŁADYSŁAW
s. Konstantego, ur. 11.I.1949 r., zam. Sopot ul. 23 Marca 96 m. 24.
Wzrost 172 cm, szczupły, ciemne włosy, ciemnoniebieskie oczy, nie ma brody, nie ma wąsów, nie ma tatuaży.

Kontakty:
Grenowski Józef - Łódź ul. Lauraowa 2/2
Zych Stanisław - Sanok ul. Batorego 48
Bielicki Konrad - W-wa ul. Józefki 22/2
Czyński Lech - W-wa ul. Hołwicka 28/56
Napłoszek Danuta - W-wa ul. Elektryczna nr 9B m. 15
Stankiewicz Grażyna - Białystok ul. Nowy Świat 14/11
Skrobotowicz Janek - Kraków ul. Krakowska 45/2
Abaknowicz Władysław - Słupsk ul. 23 Augusta 4/20
Pietkun Edyta - Dzierżony - Szczytno ul. Szczytniaka 7/4
Mielczarek Wiesław - Kołomyży 15 w. Toruń

BUJAK ZBIGNIEW
s. Jana, ur. 29.XI.1954 r., Leśna ul. Szczerba 26.
Wzrost 179 cm, szczupły, wysportowany, ciemne włosy, ciemnoniebieskie oczy, nie ma brody, nie ma wąsów, nie ma tatuaży, nie ma pierścieni, nie ma zegarka.

Kontakty:
Bujak Ronald - Ustka ul. Puławska 25
Bujak Bogdan - Ureus ul. Mizerkiewicza 42/9
Bujak Stanisław - Kaszubska woj. W-wa
Wróblewska Barbara - Milanówek ul. Sportowa 4 m. 78
Dąbka Zofia - Milanówek ul. Krakowa 4
Gane Tadeusz - Ureus ul. Mizerkiewicza 56 m. 77
Skotnicki Zbigniew - Połkowo Leśna ul. Cicha 24a
Kamol Koi - Pruszków Al. Niepodległości 4 m. 15
Pietrzyk Józef - Skierzwice ul. Iwankiewicza 30 m. 24
Mikłaszewska Marta - W-wa ul. Solna 4 m. 13
Wujec Ludwika - W-wa ul. Besseberska 3/13
Majewska Elżbieta - W-wa ul. Służby Polskiej 1 m. 16
Kulik Ewa - W-wa ul. Mickiewicza 30 m. 51
Czeszko Monika - W-wa ul. Urle 9 m. 15

Listy gończe za ukrywającymi się działaczami „Solidarności”. (Zbiory prywatne)

Podejrzanych o aktywność opozycyjną inwigilowano. SB werbowata coraz więcej tajnych współpracowników, by pomagali w walce z działającą w konspiracji opozycją. Pomimo zatrzymywania wielu działaczy i likwidowania części struktur i nielegalnych wydawnictw, władze nie były w stanie kontrolować podziemnej „Solidarności”. W jej tworzenie zaangażowało się wiele tysięcy ludzi. W konspiracji oprócz struktur związku działały inne organizacje opozycyjne, m.in. domagająca się bardziej radykalnych działań „Solidarność Walcząca”, konspiracyjne organizacje studenckie (m.in. Niezależne Zrzeszenie Studentów), młodzieżowe, nauczycielskie i kulturalne.



Niektórym przywódcom podziemia udawało się długo pozostawać w ukryciu. Jednym z symboli ruchu stał się przewodniczący Regionu Mazowsze Zbigniew Bujak (ucharakteryzowany do fotografii w lokalu konspiracyjnym w styczniu 1984 roku). (Fot. Karta)

21.13 € 14.17*
5.51 Ⓞ 16.54



Jerzy Andrzejewski - w latach 1975-1990 komendant wojewódzki MO w Gdańsku. (IPN Gdańsk)



Jan Ciechanowicz - w latach 1978-1982 naczelnik Wydziału III „A”/V w Gdańsku. (IPN Gdańsk)

284+81

Pn 11

Emila
Aldony

Wt 12

Eustachego
Maksymiliana

Śr 13

Gerald
Edwarda

Dzień Nauczyciela



Czesław Wojtalik - w latach 1980-1983 naczelnik Wydziału III SB. (IPN Gdańsk)

W okresie stanu wojennego główną odpowiedzialność za represje wobec społeczeństwa na Wybrzeżu Gdańskim ponosił ówczesny komendant KW MO Jerzy

Andrzejewski (1925-2008). Kontrolował on działania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Bezpieką kierował bezpośrednio jego zastępca: Sylwester Paszkiewicz (ur. 1928 roku) oraz podlegli mu Antoni Zaorski (1931-1990) i Zenon Ring (1925-1998). Za inwigilację zakładów pracy i podziemnej „Solidarności” oraz rozpoznawanie przejawów oporu społecznego odpowiadali natomiast naczelnicy

Wydziału III „A”/V i III: Jan Ciechanowicz (1931-2001) oraz Czesław Wojtalik (1933-1998).

Cz 14

Alana
Kaliksta

Pt 15

Teresy
Jadwigi

So 16

Gawła
Florentyny

N 17

Wiktora
Małgorzaty

305+60

1 Pn

Święto
Zmarłych

Akt sprzeciwu



1 listopada 1982 roku w mieszkaniu aktorki Ewy Datkowskiej w Warszawie wystawiono pierwszy spektakl Teatru Domowego. W podobny sposób w ruch sprzeciwu wobec stanu wojennego włączyło się wielu innych aktorów bojkotujących oficjalne media (m.in. Maja Komorowska, Olgierd Łukaszewicz, Andrzej Szczepkowski), a także plastyków, rzeźbiarzy, muzyków i poetów. Postawa niepokornych artystów doprowadziła do rozwiązania 1 grudnia 1982 roku Związku Artystów Scen Polskich.



Przedstawienie Teatru Domowego w prywatnym mieszkaniu przy ul. Jaworzyńskiej w Warszawie, 1987 rok. W repertuarze teatr miał m.in. sztukę Vaclava Havela „Largo Desolato”.
(Fot. Andrzej Tadeusz Kijowski)

6 So

Feliksa
Leonarda

Manifestacją buntu młodego pokolenia stał się festiwal w Jarocinie. Choć traktowany przez władze jako wentyl bezpieczeństwa, wymykał się spod kontroli.
(Fot. Wojciech Kryński/PAP)

Rocznica Rewolucji Październic

7 N

Żytomira
Antoniego



W dniach 12-14 lutego 1982 roku na łamach „Dziennika Battyckiego” ukazała się recenzja muzyczna Stanisława Danielewicza pt. Wracamy do płyt, o których się mówi. Pierwsze litery akapitów artykułu tworzyły prześmiewcze hasło „Wrona skona”. Był to odważny akt sprzeciwu trzydziestopięcioletniego wówczas dziennikarza. Sprawa wkrótce stała się głośna w całym kraju.

W marcu 1982 roku Danielewicz został aresztowany i postawiony przed Sądem Marynarki Wojennej. Oskarżono go o próbę osłabienia gotowości obronnej PRL i wywołania niepokojów społecznych. Ten kuriozalny proces, w którym nie brakowało również elementów humorystycznych, ostatecznie zakończył się uniewinnieniem dziennikarza. Jednakże spędził on w areszcie ponad dziewięć miesięcy (wypuszczono go pod koniec 1982 roku), a do 1989 roku nie otrzymał pracy w żadnej redakcji w Polsce.



Stanisław Danielewicz.
(Fot. Zbiory Stanisława
Danielewicza)

Echa muzyki młodzieżowej

Wracamy do płyt o których się mówi

W ubiegłym tygodniu Zbigniew Jujka zamieścił w swym „Dzienniczku” na łamach „Rejsów” rysunek, będący satyrycznym komentarzem telewizyjnej relacji: „Produkcja idzie dobrze — brak nam tylko surowców i energii”. Sytuacja w rozrywce — szczególnie muzycznej — wygląda u nas akurat odwrotnie: nie brak surowców (pomysłów, scenariuszy, utworów) i energii (wykonawców, autorów, kompozytorów i organi- zatorów), niemniej produkcja nie idzie dobrze. Milczą jeszcze kolumny głosnikowe sal koncerto- wych czy dyskotek i pewnie przyszedłby mi się obwieścić z braku tematów, gdyby nie u- roczyste przyrzeczenie, dane czytelnikom ni- niejszej rubryki przed tygodniami: napisania o tych płytach, które li- czą się na światowym lub przynajmniej euro- pejskim rynku muzyki pop, które wnoszą do niej istotne wartości.

Rozum mówić, że taki review należałoby za- częć od sensacyjnej — jak zwykle — płyty Electric Light Orchestra „Time”, ale serce każe inaczej. Zostawmy więc Anglików, sprytnie kon- tynuujących tradycje Beatlesów, na inną oka- zję, bo czeka dama: Amanda Lear ze swoim ostatnim longplayem „Incognito”. Nigdy o niej nie pisałem, bo miejsca mało, a temato- wu sporo, więc szkoda czasu na zwracanie so- bie (i czytelnikom) gło- wy nawet tak uroczymi wizualnie zjawiskami europejskiej odmiany disco music, jak Aman- da Lear — skoro do- tychczas epatowała pu- bliczności głównie nie spotykanym w tej mu- zyce kontraltem.

Oto jednak Amanda Lear REDIVIVA: „In- cognito” jest long- playem zaledwie pozor- nie „rozrywkowym”, bo choć posługuje się spr- awdzonymi koncepcjami muzycznymi, niemniej wykracza poza to, do czego przyzwyczała nas europejska muzyka dis- co ostatnich lat. Jeśli przyjąć, że ostatni long- play Amandy Lear jest początkiem nowej, ory- ginalnej drogi, to obra- zą byłoby umieszcza- nie go w kategoriach disco music.

Niemniej, pozostały z „dawnej” Amandy Lear i na tej płycie pewne charakterystyczne ce- chy: przede wszystkim jej oryginalny, „niepoko- jący” głos. Pani, o któ- rej tu piszę, udało się po raz pierwszy utrafić swym brzmieniem głosu w odpowiedni charak- ter repertuaru. Nie jest to, rzecz jasna, zasługą samej wokalistki, ale producenta tej płyty, jak też autorów poszcz- eólnych utworów. Wca- le nie podejmuję się wy- kazywać jakiegokolwiek zbieżności stylistycznej (w sensie muzycznym) tych utworów; wręcz przeciwnie, wydają się one reprezentować za- skakująco różne odmiany muzyki pop — od euro- pejskiej muzyki disco przez „klasyczny” rock (pozbawiony jednak o- strości brzmieniowej), przez elektroniczne fan- tazje brzmieniowe cha- rakterystyczne dla za- chodnoniemieckich mu- zyków i tamtejszych producentów nagrań, aż do kabaretu, w wersji takiej, jaką zna- my choćby z kracji Lizy Minelli w filmie „Kabaret”.

Amanda Lear sięg- nęła do różnych gatun- ków pop music, a je- dnak udało się jej stwo- rzyć przekonujący obraz, całkiem jedno- znaczny w swej ogólnej wymowie. O tej estety- cznej jedności decydują elementy pozamuzyczne. Zaś każdorazowo usze- lkie tzw. składniki dzie- la muzycznego (np. me- lodyka, rytmika, instru- mentacja są jedynie u- zasadnieniem tematów, rzucających słuchaczowi do przemyśleń.

Skoro występuję z takim twierdzeniem, wy- padałoby je uzasadnić, pamiętając o czysto dy- skotekowej przeszłości piosenkarki. Oczywiście, jestem w stanie wy- obrazić sobie utwory z płyty „Incognito” wyko- nywane w dyskoteko- wej scenerii czterdzie- stominutowego show te- lewizyjnego, wśród fe- erki świateł i błysków, z wynurzającymi się zza kolorowych mgieł niesa- mowitymi postaciami, utrwalonymi w zbioro- wej wyobraźni odbior- ców pop-kultury. Ale nawet ten kuszący, od- dalający od myślenia sztafaż nie byłby dobrą kurtyną dla pesymisty- cznego obrazu dekadent-

cji, zniewalającej nieu- chronnością w tym wca- le nie optymistycznym zakątku XX wieku. „In- cognito” nie zmierza ku analizie zjawisk i po- staw, tym bardziej nie stawia diagnozy. Ra- czej, posługując się krótkimi obrazkami, skłania do myślenia, wskazując tezy, zmuszając do wniosków z góry zało- żonych; jest więc typową „manipulacją”.

Kto wie, ile prawdy zawierają kilkuminuto- we obrazki słowno-mu- zyczne, malowane przez Amandę Lear, na ile są odbiciem różnych stron życia, a na ile iluzją?

Oto one. „Hollywood Is Just a Dream When You're Seventeen; sar- kastyczny, ale i nie poz- bawiony pewnej melanc- choli („Ja mam to już za sobą”) opis marzeń siedemnastoletnich dzie- wczyn, widzących siebie w roli przyszłych gwiazd Hollywoodu, po każdego — kopciuszka przyjeździe książe na bia- łym koniu. Zaprzecze- niem tego niezłamanego jeszcze optymizmu jest „Love Amnesia”; podob- nie pesymistyczne, choć w innym wymiarze są utwory „Red Tape” i „New York”. Oba są protestem przeciwko kurczącej się sferze pry- watności w życiu, prze- ciwko kontrolującej wszystko i wszystkich biurokracji.

Na uwagę zasługują też inne utwory: „Ber- lin Lady”, będący jakby odbiciem (również mu- zycznym) przeboju Mary Hopkin sprzed lat „Those Were the Days”; jest to jednak odbicie w krzywym zwierciadle. „Nympho- mania” jest z kolei krzy- wym, bo jednostronnym obrazem miłości — wy- dobywa jednak na wierzch to, co zazwy- czaj psychika ludzka skrywa najgłębiej przed sobą.

Amanda Lear zapew- na nie jest prorokiem; czas proroków rocka już minął, a przepie- cętowała go ostatecz- nie śmierć Lennona. Jest jednak świadkiem ery muzyki pop bez złu- dzeń, rozdartej między sterowanym odgórnie protestem punk a tech- niczną sprawnością mu- zyki disco.

S. Danielewicz

Artykuł Stanisława Danielewicza z „Dziennika Battyckiego” z 12-14 lutego 1982 roku.

N 14
Rogera
Serafina

31
8
Se
Ha



W Kwidzynie 14 sierpnia 1982 roku funkcjonariusze służby więziennej brutalnie spacyfikowali protest internowanych. 81 osób zostało dotkliwie pobitych. (Fot. IPM)

9 Wt

Ursyna
Teodora

Internowani



Lech Wałęsa z rodziną po zwolnieniu z internowania. (Fot. Chris Niedenthal/Forum)

W okresie stanu wojennego internowano ogółem niemal 10 tysięcy osób. Pierwszych internowanych wypuszczano na wolność po niespełna dobie, a ostatnich w grudniu 1982 roku. W przypadku kilkuset osób zmieniono formę pozbawienia wolności z internowania na aresztowanie.

W stanie wojennym tworzono również „wojskowe obozy specjalne”, w których umieszczano działaczy opozycji pod pretekstem powołania na ćwiczenia wojskowe.

13 So

Mikołaja
Stanisława



14 N

Rogera
Serafina

W czasie internowania Lecha Wałęsę próbowano namówić do poparcia koncesjonowanej neo-Solidarności. Ostatecznie do jej powołania nie doszło ze względu na niezłomną postawę przewodniczącego NSZZ „Solidarność”.
14 listopada 1982 roku Lech Wałęsa został zwolniony z ośrodka dla internowanych. Pod domem, w którym mieszkał na gdańskiej Zaspie, witały go tłumy sympatyków „Solidarności”. (Fot. IPM)

W Regionie Gdańskim internowanych zostało łącznie około dwustu sześćdziesięciu osób.

W ciągu pierwszej doby zatrzymano ponad stu sześćdziesięciu związkowców, przede wszystkim z czołówki „Solidarności”. Działaczy opozycyjnych z Trójmiasta przetrzymywano w ośrodkach internowania w Strzebielinku, Hławie, Kwidzynie i Chełmnie. Akcję internowania (krypt. „Jodła”) prowadził Wydział III „A”/IV SB pod kierownictwem Jana Ciechanowicza. Mimo iż cała akcja przebiegała sprawnie, w początkowych dniach stanu wojennego SB poszukiwała prawie stu osób.



Chrzest córki internowanego przywódcy „Solidarności” Lecha Wałęsy - Marii Viktorii (Gdańsk, 21 marca 1982 roku). W ostatnim momencie cofnięto zgodę na udzielenie mu przepustki na czas uroczystości. Na zdjęciu widoczne wolne miejsce przewidziane dla Wałęsy. (IPN Gdańsk)

Cz 18

Romana
Klaudyny

19

Zbiory
Igora Hatagidy

50 20

Anatola
Sędzimira

Znaczki oraz koperta podziemnej „poczty” z obozu w Strzebielinku.
(Zbiory Igora Hatagidy)

N 21

Janusza
Konrada

Koperta okolicznościowa upamiętniająca rocznicę utworzenia obozu w Chełmnie.
(Zbiory Igora Hatagidy)

354+11

20 Pn

Bogumiły
Dionizego

Zawieszenie

2

Tom
Tom

2

Zer
Ho

3

2

Wi
Sto



„Drugie wojenne święta” przebiegły spokojnie. Polacy skupili się przede wszystkim na troskach życia codziennego. Na zdjęciu przedświąteczne zakupy w Warszawie. (Fot. Wojciech Łaski/East News)

24 Pt

Adama i Ewy

Od jesieni 1982 roku protesty społeczne straciły na sile, również rocznica 13 grudnia nie doprowadziła do masowych demonstracji. W społeczeństwie pogłębiały się nastroje apatii i zniechęcenia. Władze zdecydowały o zawieszeniu stamtu wojennego z dniem 31 grudnia 1982 roku. Nie oznaczało to jednak powrotu do sytuacji sprzed jego wprowadzenia, gdyż w dalszym ciągu stosowano represje polityczne.

25 So

Boże
Narodzenie

26 N

Dionizego
Szczepana

12.37

2.15*

7.44



15.28

stanu wojennego

361+4

Pn 27

Symbolem zaktamania propagandy stanu wojennego stały się emitowane w telewizji konferencje prasowe rzecznika rządu Jerzego Urbana.
(Fot. Teodor Walczak / PAP/CAF)



Fragment tajnej notatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie działań propagandowych w okresie zawieszenia stanu wojennego, Warszawa, 20 grudnia 1982 roku (IPM)

Działania propagandowe w okresie zawieszenia stanu wojennego winny zmierzać w następujących kierunkach:

- 1) Kontynuowania przedsięwzięć propagandowych eksponujących pozytywne aspekty wprowadzania stanu wojennego, szczególnie w zakresie przywracania stabilizacji politycznej kraju, podjęcia konstruktywnego dialogu z Kościołem oraz prawnego uregulowania działalności związków zawodowych.
- 2) Wykazywania na konkretnych przykładach, że władza konsekwentnie realizuje politykę stopniowych reform i normalizacji życia społeczeństwa poprzez budowanie szerokiego frontu porozumienia narodowego (PROM).
- 3) Popularyzacji i propagandowego dyskutowania rozwiązań prawnych wprowadzonych na okres zawieszenia stanu wojennego poprzez wykazywanie, że umożliwiają one w zasadzie normalne funkcjonowanie państwa (...)

Cz 30

Irminy
Eugeniusza

Pt 31

Melanii
Sylwestra

1983

Bijemy w ramach stanu wojennego,
czy już po prostu zwyczajnie?



Rys. Andrzej Krauze

143+222

23 Pn

Iwony
Dezyryja

Wymiar niesprawiedliwości

JAK ZOSTAJE SIĘ
DYREKTOREM
RWE?



...To jest bardzo dla mnie samego niejasne... zwrócił na mnie uwagę Nowak ... i pan Giedroyc mnie bardzo namawiał ...

/ Z wywiadu ze Zdzisławem NAJDEREM nadanym przez RWE w dniu 29.01.1983r. /



Panie Najder!
Jest to po prostu nagroda za służbę na usługach CIA!

28 maja 1983 roku Zdzisław Najder, dyrektor polskiej sekcji Radia Wolna Europa, został zaocznie skazany przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego na karę śmierci za rzekomą współpracę z amerykańskim wywiadem. Represje sądowe w stanie wojennym dotknęły tysiące ludzi współtworzących „Solidarność”. Drakońskim wyrokiem 10 lat więzienia za udział w strajku pracowników Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni ukarana została

Ewa Kubasiewicz. W sumie do lipca 1983 roku skazano prawie 12 tysięcy osób.

Dzień Matki

Procesowi Zdzisława Najdera towarzyszyła oczerniająca go akcja propagandowa.
(Fot. Leszek Kasprzak/Forum)

27 Pt

Jana
Juliusza

28 So

Jaromira
Augustyna

29 N

Teodozji
Magdaleny



Proces przywódców Konfederacji Polski Niepodległej. Wyrokiem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z 8 października 1982 roku skazano m.in. Leszka Moczulskiego (z prawej) na 7 lat więzienia, a Romualda Szeremietiewa (z lewej) na 5 lat.
(Fot. Wojciech Krymski/PAP/PAI)

09*

43

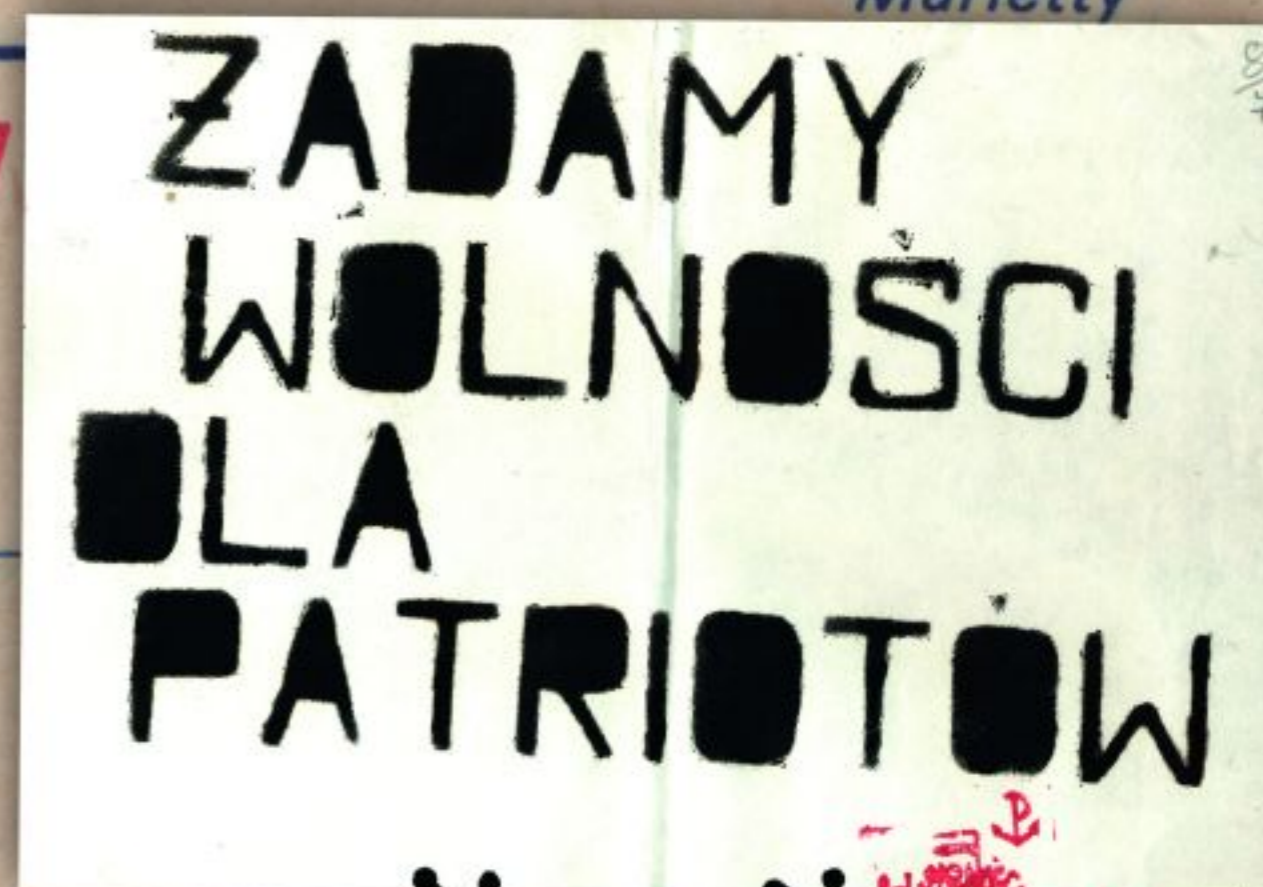
W 1982 roku Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni wydał wyrok w sprawie przeciwko Adamowi Gajkowskiemu, Tadeuszowi Kleinowi, Kazimierzowi Kosowi, Mieczysławowi Nowopolskiemu oraz Grzegorzowi Senkowskiemu. Postawiono ich przed sądem, gdyż nie zaprzestali działalności związkowej po wprowadzeniu stanu wojennego. Przedstawiono im również zarzut wykonywania i rozpowszechniania na terenie Gdańska plakatów oraz napisów o treści: „Polska to nie Chile”, „Żądamy wolności dla patriotów”, „Generale, >Solidarność< zwycięży”, „Świt - retrospekcja”.
CZERW
 Najwyższe wyroki - 4 lata pozbawienia wolności oraz utraty praw publicznych na 3 lata - otrzymali Kazimierz Kos i Mieczysław Nowopolski.

Dzień Dziecka

Nawet po zniesieniu stanu wojennego odnoszono się do niego w hasłach głoszonych lub drukowanych przez opozycję antykomunistyczną.

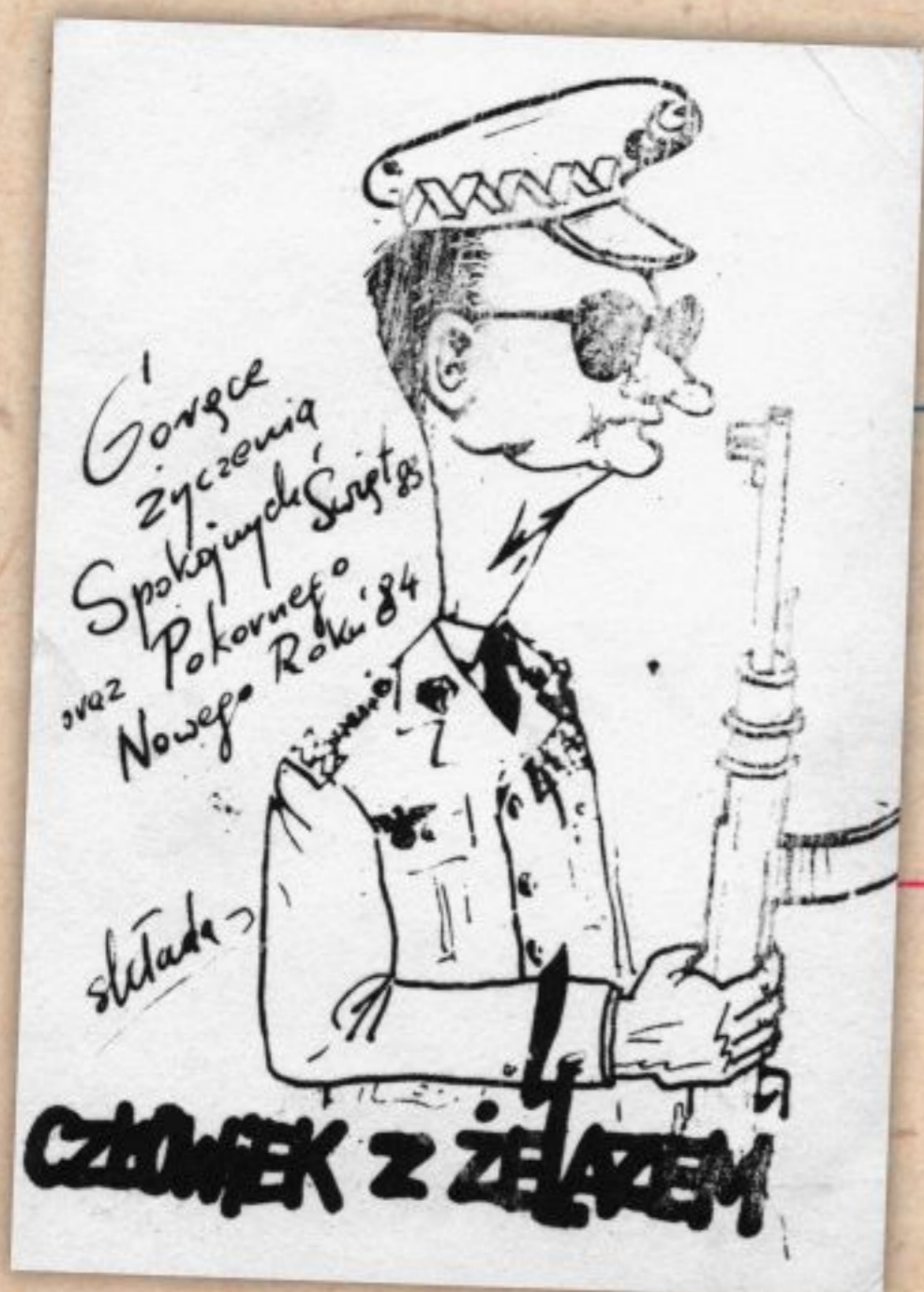


Marietty



Erazma Marianny

(IPN Gdańsk)



(IPN Gdańsk)



(Autor Czesław Mił/Zbiory FMW)

Pt 3
 Leszka Tamary Klotyldy

So 4
 Karola Franciszka

N 5
 Waltera Bonifacego Dobromira

VI CZERWIEC

164+201

13 Pn

Lucjana
Antoniego
Gracji

16 czerwca 1983 roku rozpoczęła się pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Władze PRL zgodziły się na nią, licząc, że będzie dowodem uspokojenia sytuacji w kraju. Spotkania papieża

14 Wt

Elizy
Bazylego

z Polakami miały szerszy wymiar niż tylko religijny. Jan Paweł II w czasie homilii odnosił się do praw człowieka, a uczestnicy spotkań manifestowali swoje

15 Śr

Wita
Jolanty
Wioli

solidarnościowe sympatie. Władze starały się to ukryć, cenzurując relacje i zdjęcia z pielgrzymki.



16 czerwca, Warszawa. (Fot. Chris Niedenthal/Forum)

16 Cz

Aliny
Anety
Benona

Pielgrzymka Jana Pawła II

17 Pt

Laury
Marcjana

17 czerwca, spotkanie z władzami PRL (generałem Wojciechem Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim) w Belwederze. (Fot. Jan Morek/Forum)

18 So

Marka
Elżbiety

19 N

Gerwazego
Protazego
Borzystawia



1983



21 czerwca, Wrocław.
(Fot. Tadeusz Zagoździński/
/PAP/CAF)

VI

171+194

Pn **20**

Diny
Bogny
Rafaela

Wt **21**

Alicji
Alojzego



22 czerwca, Nowa Huta.
(Fot. Chris Niedenthal/Forum)

Śr **22**

Agenora
Flawiusza
Kiryta

Cz **23**

Wandy
Zenona
Prospera

Pt **24**

19 czerwca, Częstochowa. (Fot. Stanisław Jakubowski/PAP/CAF)



Jana
anuty



25

Lucji
elma
echta

26

Jana
Pawła

199+166

18 Po

Er
Ka
We

1

Wir
Wo

20

Cze
Hier
Eli

2



22 Lipca był najważniejszym świętem państwowym w PRL. Data zniesienia stanu wojennego nie została więc wybrana przypadkowo - miała ona podkreślać ciągłość i statosć władzy komunistów nad krajem. (Fot. Wojciech Kryński/PAP)

Daniela
Andrzeja

ŚWIĘTO ODRODZENIA POLSKI

22 Pt
Marii
Magdaleny
Bolesławy

Koniec stanu wojennego

23 So

Stawosza
Żelistawa

22 lipca 1983 roku, po 586 dniach, zniesiono stan wojenny. Ogłoszono amnestię dla więźniów politycznych, z wyjątkiem osób oskarżonych o przestępstwa „przeciwko podstawowym interesom politycznym PRL”. Amnestia nie objęła m.in. jedenastu aresztowanych działaczy KSS „KOR” i „Solidarności”. Władze ogłaszały „normalizację” sytuacji w kraju, ale represyjna polityka wobec obywateli nie uległa zmianie.

19.10 ☺ 2.41*
3.43 ☺ 19.40

24 N

Kingi
Krystyny

Walka zepchniętej do podziemia „Solidarności” trwała do 1989 roku.

Jej zwycięskim zwyciężeniem była ponowna legalizacja związku oraz sukces w częściowo wolnych wyborach parlamentarnych wynegocjowanych z władzą przy Okrągłym Stole. Odsunięcie komunistów od władzy doprowadziło do odzyskania przez Polskę niepodległości i przyczyniło się do rozpadu bloku komunistycznego w Europie.

Pn **25**Walentyny
KrzysztofaWt **26**Anny
Miroslawy
AnityŚr **27**Lilli
AurelegoCz **28**Marceli
InnocentegoPt **29**Olafa
Marty
BeatryczySo **30**Julitty
LudmiłyN **31**Ignacego
Ludomira
Ernesty

21.5

3.5

Demonstracja „Solidarności” w Warszawie, 1 maja 1989 roku.
(Fot. Wojciech Druszcz/AFP/East News)